GAZETY POLSKIE.

A. 1734. N. 6.

z *Warßawy d.* 23. *Augusti.* Coraz tu świeżfze ode Gdańfka odbieramy relacye, gdzie *d.* 19. *currentis* przybywfzy ztamtąd Jmć Pan Pułkownik Bona, *quondam* Generał Adjutant Stanifławowfki zá pafzportem Jmći P. Felt-Marfzałka Woyfk Roffyifkich Graffa Minicha *refert*, nie tylko owiadomym całemu Swiatu poddaniu fię Miafta Gdańfka, ale że *d* 10. *currentis* znaczne Dywizye tak Woyfka Roffyifkiego, iako y Safkiego J K. Mći w tę tu ftronę rufzywfzy fię, z ktoremi Jmć P. Kraycży Koronny teraźnieyfzy Regimentarz Generalny Woyfk Rzepltey, y wielu innych Jchmćiow tu fię zbliżaią. *Die* 22. *ejusdem* zá pafzportem Roffyifkim przybył tu także ztamtąd Jmć Pan Uftrzycki Kafztellanic Lwowfki przeieżdżaiąc w Rufkie kraie ku Domowi, ktory relacyą Jmći Pana Pułkownika Bona *confirmat*, to przydawfzy że z Dywizyą Woyfka Safkiego pod Kommendą Jmći Pana Generała Majora Polenca będącą *tenait* tu w kompanij Jmć Pan Ponińfki, Inftygator Koronny, Marfzałek Stanow Rzepltey zkonfederowanych, z Jchmćiami Panami Konfyliarzami; a z Dywizyą Mofkiewfką y Kozacką pomieniony Jmć Pan Krayczy Koronny, Regimentarz Generalny, nad ktorą Dywizyą tenże Jmć ma kommendę. Co fię we Gdańfku przed Kapitulacyą y po poddaniu fię działo, z przyległego liftu przez pewnego affidowanego Partyzanta Stanifławowfkiego *de die* 4. *currentis* pifanego *patebit.*

Kopia Liftu ze Gdańfka d. 4. Augufti *pifanego.* 1734.

Tu u nas nad nadzieię y wfzelkie fpodziewanie *inver-*

versè poszły rzeczy, kiedy wytrzymawszy w Mieście tak ciężkie oblężenie Woysk Moskiewskich, bombardowan, ia dwa szturmy, *defectum* prowiantow, wielką drożynę, y inne niemałe biedy, spodziewaliśmy się że *tandem veniet felicior atas*, oddamy wet za wet, gdy się doczekamy przezacnego sukkursu z Francyi: aliści wszystko nas to omyliło. Przyszedł ten miły sukkurs, lecz tylko we dwa tysiąca y to pozno, á co większa ná nászą większą zgubę, bo debarkowawszy się u Mindy, gdy chćiał do Miasta wniść, á zastawszy iuż przerznięte passy, y zabronioną kommunikacyą przez osadzenie Somerszoncu, chćiał go *per vim* attakować, ale potężny od Moskwy wziąwszy odpor, muśiał się nazad pod działa Mindy wroćić, drugi raz nie ośmielił się tentować szczęśćia, owszem wkrotce, gdy go tak z Morza, iako y z lądu działami inkommodowano, poddał się Moskwie. Minda także maiąc głupiego Kommendanta, ktory się w praktyki wdał z Sasami, przez kapitulacyą nie długo bawiąc, oddana Sasom. Widząc my to wszystko, y że *nulla spes* w sukkurśie naszych Panow Polakow zwątpiliśmy o sobie, y dopierośmy postrzegli *errorem nostrum*. Miasto widząc że Flotta Ruska z wielką Artylleryą stanęła, poczęło myślić o kapitulacyi, iakoż zá konsensem Krola Jmći Stanisława, wysłało Delegatow swoich do Jmći P. Felt-Marszałka Woysk Rossyiskich Minnichá z swemi propozycyami. ktory do niczego przystąpić niechćiał, áżby mu wprzod Krola Stanisława, Prymasa, y Paná Woiewodę Mazowieckiego wydano: gdyśmy tedy tę odebrali relacyą, záraz teyże samey nocy Krol Stanisław samotrzeć uszedł z Miasta, dokąd, ktorędy, y iak, nikt o tym nic wiedział y niewie, tylko Poseł Francuski. Skoro się o tey ewazyi dowiedział Jmć Pan Felt-Marszałek Minnich, rozkazał haniebnie bombardować Miasto, ktore *verendo* ostatniey zguby swoiey, wysłało do Jmći P. Felt-Marszałka swoich Deputatow, y trzeciego dniá Xżę Prymas pod Eskortem Mieyskim y Moskiewskim wyiechał z Miasta, y chćiał należy-

tą ſubmiſſyą złożyć Jmći Panu Feł.-Marſzałkowi, ále ná to nie pozwolono, owſzem widźieć ſię nie dano, zaraz tylko do naznaczoney ná Oraniu zaprowádzono ſtancyi, y mocną przydawſzy wartę, wſzelkiego *aditum* komużkolwiek zabroniono, owſzem w tydźień potym pod dobrą Eſkortą tegoż Xćia Jmći zaprowadzono do Elbląga. Toż ſię miáło ſtać Jmći P. Wojewodźie Mazowieckiemu, ále dźiwną łáſką Boſką *aliter actum*, bo tylko niedziel dwie u OO. Jezuitow ná Szotlanćie pod areſztem śiedźiał, y to bardzo dyſkretnym, bo mu *intra mœnia* przy aſſyſtencyi Officyerow wyieżdżać wolno było, y wzaiemnie ludźie u niego bywali. Naoſtatek też Krol Jmć AUGUST przyiechał do Oliwy, zá ktorego przybyćiem, Panowie naśi do Konfederacyi Generalney Rzeczypoſpolitey przyſtąpili, onę poprzyśięgli, *in ſumma* Krola Jmći AUGUSTA zá Páná y Krola uznali, żadnych Scyſſyi odtąd nie robić poprzyśięgli, wyrzekaiąc ſię ná zawſze Partyi Staniſławowſkiey, oraz onego deklaruiąc *pro hoſte Patriæ*. Było potym *Senatus Conſilium*, gdźie Jmć Pan Podſkarbi *ad Miniſterium* Podſkarbſtwa przywrocony, á Jmć Pan Rzewuſki Kráyczy Koronny, Generalny Regimentarz Woyſk Koronnych *declaratus*, Gwardya Koronna zwinięta, y redukowana á nowá erygowana, ktorey kommendę oddano Jmći Panu Sułkowſkiemu Staroście Piaſeczyńſkiemu. Mindę aż po Seymie *Pacificationis* oddać Gdańſzczanom deklarował Krol Jmć, ktora teraz Garnizonem Sáſkim *in ſequeſtrum* oſadzona. Termin ſześćioniedźielny *ultimæ reſipiſcentiæ* Staniſlaitom naznaczony, *cum rigore*, że kto *in eo ſpatio* nie przyſtąpi do uznania Krola Jmći AUGUSTA III. Dobra jego maią bydź konfiſkowane. á Oſoba przez Sądy Konfederadzkie ſądzona, iako Rebellizant. Po tym *Reſultatum* Krol Jmć do Saxonij odiechał, á tu ieſzcze wſzyſtkich Panow zatrzymuią, *ignoramus* ná iák długo.

ze Gdańſka d. 5. Auguſti. W Przeſzły Wtorek odbierał od tuteyſzego Miaſta Imieniem Nayiaśnieyſzego Krolá Jmći AUGUSTA III. *homagium*. J. O. X. Jmć Biſkup

Krakowſki, gdzie nie tylko Magiſtrat, y Mieſzczanie Nayiáiaśnieyſzemu Krolowi przyśięgali, ale y Poſpolſtwo, pod uſtawicznym wykrzykaniem Vivat, niewymowną ſwoię pokazywali radość. Xżę Jmć Biſkup Krakowſki o godzinie 10. z rana w liczney aſſyſtencyi Jchmćiow Senatorow, w koſztowney karecie ſześćią końmi do Miaſta wieżdżał, przed nim w karećie śiedźiał tuteyſzy Sendyk Schroder, przed karetą ſzło dwoch biegunow bogato przybranych, y 6. lokaiow w koſztowney liberyi, przy karećie ſzło 4. haydukow, za karetą iachało Miaſta tuteyſzego Raytarow 24. z Unter Officyerem. Jak prędko Xiąże Jmć do wyſokiey zbliżył ſię bramy, tak zaraz ze 30. armat ognia dano. A gdy Hauptwach mijał, Garnizon tuteyſzy nie tylko broń prezentował, ale przy biciu w bębny Xćia Jmći witał. Xże Jmć zaiachał do ſobie naznaczoney ſtancyi w Rynku, do Kamienicy Pana Uphagen, gdźie go dwoch od Magiſtratu deputowanych, to ieſt Jmć Pan Ferber, y Jmć Pan Schlieff witało; ktorzy po uczynionym komplemencie na Ratuſz powroćili. W puł godźiny ćiż ſami Jchmść do Xćia Jmći przyiachali, z inwitacyą do odebrania *Homagium*. Jáchał tedy Xże Jmć takim porządkiem iak y do Miaſta wieżdżał ná Ratuſz, ći dway z Magiſtratu Deputowani, PP. Radni przed Xciem Jmćią w karecie śiedźieli. Aſſyſtowali Xciu Jmći, Jmć X. Opat Oliwſki, Jmć X. Officyał tuteyſzy, y innych Panow Polſkich nie máło, po wykonaney zwyczayney Ceremonij, Xże Jmć tymże porządkiem do ſwoiey powracał ſtancyi, gdzie znowu ze 30. armat ognia dawano, w ſtancyi Xże Jmć zaſtał ſtoły nakryte, gdzie Magiſtrat Xćia Jmći, y wſzyſtkich Jchmćiow przytomnych *lautiſſime* częſtował, po ſkończonym traktamencie, Xże Jmć tymże porządkiem z Miaſta wyieżdżał, gdzie znowu iak ſię do Bramy zbliżył, z Wałow ze 30. armat ognia dano. Woyſka Saſkie y Moſkiewſkie, rożnemi Dywizyami y Traktami, ztąd do Polſki ſię ruſzáią. Rota Przyśięgi, ktorą Jchmć Senatorowie y inni *Magnates* Polſcy, w Oliwie *die* 26. *Iulij* 1734. Nayiaśnieyſzemu Krolowi

wi Polſkiemu AUGUSTOWI III. przyśięgali *ſequitur*.

Já N. N. przysięgam Panu BOGU w Troycy Swiętey iedynemu żadney ſobie *Clauſuli*, tey Przysiędze przeciwney nie rezerwuiąc. Iż raz zá Krola Polſkiego y Paná mego, Nayiaśnieyſzego Xćiá y Krolá Jmći AUGUSTA III. zgodnemi głoſami obránego y ſzczęśliwie ukoronowánego przyznawſzy: Temuż nieprzełomaną ſzczerość, y z Prawami náſzemi konfrontuiące ſię, poſłuſzeńſtwo dotrzymać, y wykonywać obowięzuie ſię.

Wyrzekam y odprzyśięgam ſię proklamacyi ná Oſobę Staniſławá wykonaney, ktora przeciwko Prawu, y wbrew tak śiła Konſtytucyom ſtanęła; oſobliwie kiedy go, Rzeczpoſpolita, *in fundamento* dawnych Praw, ná Seymie Lubelſkim, niemniey przez Konfederacyą Sendomirſką, od tey Prerogatywy exkludowała, ále y przez walną Radę Warſzawſką, y po niey naſtępuiące Seymy w Roku 1717. & 1718 nie tylko od Korony odſądziła, ále y raz ná záwſze *pro Hoſte Patriæ* deklárowała.

Odrzucam kaſſuię y annihilluie wſzelkie *Acta*, ktorebykolwiek Przerzeczonemu Stániſſawowi *in favorem*, ułozone bydź mogli, á ponieważ teraz przyſtępuię do Generalney Konfederacyi Stanow Prześwietney Rzeczypoſpolitey *in Authoritatem* Nayiaśnieyſzego Krola Jmći AUGUSTA III. zaczętey á w Krakowie reaſſumowáney, y wſzytkie w niey wyrázone obowiązki, y obligacye, z dobrą reflexyą dobrowolnie przyimuię, więc obliguię ſię z Rzeczopoſpolitą, to wſzytko czynić, przyznawáć, y wykonywáć co będzie zgodnego, Swiętey Wierze Katolickiey, Nayiaśnieyſzemu Krolowi niemniey Prawu y wolności náſzey.

A że będąc tak nieſzczęśliwym iżem ſię dał, Partyi Rzeczypoſpolitey przeciwney uwieść, zaczym będę ſię ſtarał, tęż przeciwną ſtronę, wſzelakiemi ſpoſobami niſzczyć, y ile mnie śił y ſpoſobu ſtanie, uſilnie myślić będę, á żbym Rzeczpoſpolitą do iak nayprędſzey przyprowadził zgody y pokoiu.

Przećiwko poświęconey Osobie Nayiaśnieyszego Krolá Jmći AUGUSTA III. *nec directè nec indirectè* nic przećiwnego tentować nie będę, y owszem chcę przytym Pánu mocno y státecznie obstawáć y poki mnie żyćia y fortuny stanie Osobę Jego bronić y zástępować obliguię się, Obiecuię odtąd żadney szkodliwey kointelligencyi, áni korrespondencyi, z nikim nie trzymać y owszem każdego tákiego, ktoryby cokolwiek szkodliwego poczynać zechćiał, iako Nieprzyiaciela Oyczyzny prześládowáć będę.

Náostatek, przy tey moiey obligacyi, obiecuię tak w szczęśćiu iako y nieszczęśćiu, státecznym zostawáć, ták że się zá łaską BOGA mego, niczego nie boiąc, áni żadney partykularney nie apprehenduiąc spekulacyi, tę moią rezolucyą nie tylko poty, aż się Rzeczpospolita, *tàm internè quàm externè*, we wszystkim zupełnie uspokoi, ále raz ná záwsze y ná wszystkie nástępuiące czasy státecznie y nieodmiennie, dotrzymáć obowiązuię się, tak mnie Panie BOZE. y niewinna Męká Jego dopomoż.

Relacya o poddaniu się Gdańska y Punkta Kapitulacyi przyszła *informabit* Gazeta. Z Peterburgu dochodzi wiadomość o Audyencyi u Nayiaśnieyszey JMPE. RATOROWEY Jeymći ktorą miał Jmć Pan Zawisza, Miecznik W. X. Lit: iako Ablegat Krolá Jmći P N M. y Rzeczypospolitey posłany *cum denuntiatione* szczęśliwie odpráwioney Koronácyi, ktorego Jmći Pana Ablegata Mowa przy Audyencyi miana 25 *Junij* z Responsem *à Majestate* JMPERATOROWEY Jeymći tu się kommunikuie.

M O W A

Nayiaśnieysza IMPERATOROWA Rossyiska Pani moia Miłośćiwa.

Po długiey, á ustawicznemu niebespieczeństwu y prolongacyi żądzy moich podległey podroży, przychodzi iuż miła, y ustom moim upragniona chwila, w ktorey ozdobiony Charakterem moim extraordynaryiney ablegacyi,

Imie-

Imieniem trzech zgromadzonych Stanow Nayiaśn: Rzpltey Polſkiey ſtawam przed Waſzą Ceſarſką Mością. Wyznaię chętnie że przeſzły ſmutek moy doſkonale uſtępuie, gdy dnia dziſieyſzego weſoło wypogodzonym okiem zapatrywać mi ſię przychodzi na Swietłowładne godnością y wyſokiemi cnotami oblicze Waſzey Ceſarſkiey Mći. Oyczyzna moia weſoło przezemnie aſſekurowana, gdy przez ziednoczenie ſię Wielkiey ANNY, ſwoię uznaie umocnioną odwagę. Zapewne ſtarożytna Polſka cnota przez Waſzey Ceſarſkiey Mości heroiczną aſſyſtencyą wſpanialſzą ſię ſtała, y przy tey kreſu ſwego doſzedłſzy, nie tylko rezolutne przedſięwzięcie ſwoie wykonała, ale oraz przez wolną wſzyſtkich Stanow Rzpltey Elekcyą, wſzelkie Sąſiedzkie zniſzczyła nienawiści. Dla czego też ſame zgodnie zgromadzone Stany, chcąc przy ogłoſzeniu ſerdecznego ukontentowania ſwego z tym ſię ſzczęściem poſzczycić, prezemnie Waſzey Ceſarſkiey Mći donoſzą, żeśmy wolny narod bez wſzelkiey kontradykcyi zgodnie za naſzego Krola y Pana obrali Nayiaśnieyſzego Monarchę AUGUSTA III., z Bożey łaſki Krola Polſkiego, Wielkiego Xiążęcia Litewſkiego y Prowincyi do tych Państw należących Pana mego Miłościwego, y na Tron Krolewſki poſadzili, ale oraz żeśmy z Nayiaśnieyſzą Cnot Krolewſkich Małżonką Jego Krolową Ieymćią MARYĄ JOZEFĄ Panią moią Miłościwą przez poświęcone ręce J.O. Xcia Imći Jana Lipſkiego Biſkupa Krakowſkiego ſzczęśliwie w Krakowie ukoronowali. Nie zawiodła ſię Rzplta naſza w teraźnieyſzych czaſach na Sąſiedzkiey przyiaźni pokładaiąca nadzieię, przykładem dawnieyſzych czaſow, gdy ſama w ſobie będąc rozroźniona y Praw ſwoich doſtatecznie bronić nie mogąca znaydowała politowanie Sąſiedzkiey Przyiaźni. Rownym ſpoſobem y teraz ile poiąć mogę, że dawniey ziednoczone ſerca przyiaźni y Traktaty Swiętey Pamięci z Nayiaśnieyſzym Stryiem y Predeceſſorem Waſzey Ceſarſkiey Mći (co ſobie z wdzięczną przypominam rekognicyą) z Nayiaśnieyſzym y Walecznym niegdy AUGUSTEM II. Monarchą Naſzym przychodzi mi wenerować

y

y adorować, gdy toż ſamo Waſza Ceſarſka Mość iako heroiczna Tronu Państw, Cnot, Soiuſzow, Sukceſſorka y Synowica z Jego Nayiaśnieyſzym kochanym Synem AUGUSTEM III. Krolem y Panem naſzym kontynuacyą przyiazni dowodami dzielności y ziednoczeniem ſerc odnowić łaſkawieś raczyła. Jakoż gdy Soiuſze dawnienſze y terazniey ſze w komparacyą z ſobą poydą, przyznać koniecznie trzeba, że iako iedno nad to daie, tak drugie y nadto wiele odbiera, kiedy iedno drugiemu właſne oddaie ſerce. Nie mogłem tego przy kontynuacyi mowy moiey zamilczyć, ale bardziey tylko namienić, tak wielkie całemu światu wiadome Waſzey Ceſarſkiey Mći heroiczne dzieła, bo coż może bydź większego, iako Państwa Sąſiedzkiego upadaiącą weſprzeć Wolność, y Prawa wolney Elekcyi od Przodkow poſtanowione przy ſwoiey utrzymać trwałości. Co ſamo nad wſzyſtkie pod ſłońcem tytuły nayzacnieyſze bydź powinno Nayiaśnieyſzemu Imięniowi Waſzey Ceſarſkiey Mći. Może ſię ktożkolwiek chełpliwą unieść chucią, chcieć doścignąć mową y dociec doſkonałości chwalebnych dzieł, y wyſokiey Preeminencyi Cnot Wielkiey ANNY, ia zoſtawuię Pole ſpoſobnieyſzym do Panegiryzacyi umyſłom, tym ſię kontentuiąc, że do ſkutecznego wychwalenia nieſpoſobne zamknąwſzy uſta, ſamym milczeniem z nayniżſzą ſubmiſſyą adoruię Maieſtat Waſzey Ceſarſkiey Mći. Jużbym tedy milczał, gdyby mię oddana od Jego Krolewſkiey Mći P. N. M. y Stanow Rzeczypoſpolitey Inſtrukcya do wyrażenia z powinnością prawdy nie przymuſzała. Stan Kroleſtwa Polſkiego doſkonały, y wola Jego K. Mći przy chwalebnym Panowaniu Jego z początku zaraz na tym zawiſła, aby pokoy utrzymywał, y z tym ſię Sąſiedzkim Potencyom według zawartych Paktow y Soiuſzow z doniesieniem ſtateczney oświadczył przyiaźni, o ktorych dotrzymaniu abym Waſzą Ceſarſką Mość od J. K. Mći P. N. M. według Jego prawdziwey intencyi aſſekurował, ma ſobie zlecono. Mam ſobie czego powinſzować tak zacnego dzieła przez kto-

re

re z obudwoch ſtron dobre porozumienie między obiema Mo-
narch ámi ná wiekopomne czaſy trwałe, y nieporuſzone zo-
ſtanie, ale oraz na potwierdzenie tey prawdziwey harmonij,
między Samowładnym Tronem Waſzego Imperatorſkiego
Wieliczęńſtwa, Jego K. Mći Imieniem aſſekuracyą nieomyl-
ną uczynić mogę Aby zaś J.K. Mść P. N. M. w dotrzyma-
niu tey aliancyi y przyiazni, o ktorą ſię każdego czaſu wię-
cey á więcey ſtarać będzie, ieſzcze większy dowod y ſkutek
pokazał; Tedy na znak obowiązku ſwego, rękę do delika-
tnego ſerca Waſzey Ceſarſkiey Mći wyciąga, abyś Waſza
Ceſarſka Mość wdzięcznie tę deklaracyą przyiąć raczyła, ia-
koż Nayiaśnieyſzy Krol Jmść z Senatem, á Senat z Krolem
Imćią, Krol Imć oraz z Rycerſtwem, tey ſą nieumylney na-
dziei, że ta przyiaźń, y aliancya w całości na zawſze dotrzy-
mana będzie, y przez ten obowiązek wzaiemney uprzeymo-
ści doſkonały pokoy przywrocony. Już tu wyznawam że
prawdziwy na ſobie noſzę Charakter, w ktorymem ieſt po-
ſłany, y doſtatecznie widzę, iakoś Waſza Ceſarſka Mość z
wielką radością Rzpltey, zaraz z początku Panowania Jego
K. Mći wſzełkie ſtaranie y uprzeymość, dla poſpolitego do-
bra Rzpltey, w reśćie y politowanie nad nią mieć raczy-
ła, za co wſzyſtko, y za aſſekuracye generalnie wſzyſtkim,
y każdemu z oſobna uczynione, Ja Imieniem Pana y Kro-
la mego Waſzey Ceſarſkiey Mći pod Tytułem obligowa-
nego ſerca życzliwość, od Senatu obliga yą zkonfedero-
wanych Stanow Rzpltey y zoſobna od każdego z nas, nay-
niżſzą dzięk oddaię rekognicyą, winſzuiąc całym ſercem, á
to z generalną wſzyſtkim nam życzliwych harmonią, aby
Nayiaśnieyſzy Rządzca Nieba, Waſzą Ceſarſką Mość w ża-
dne popaść niedopuſzczał nieſzczęście, ale raczey iako Sa-
mowładnącą Panią y Monarchinią od Wſchodu aż do Za-
chodu ſłońca broni, y przy nienaruſzoney á ſtateczney
ſzczęśliwości zdrowiu y pożądanym ukontentowaniu, przy
weſołych chwilach przez całe życie konſerwował. Tego
my Waſzey Ceſarſkiey Mći życzemy, temi kończąc ſłowy,

 ktore

ktore zawſze w uśćiech naſzych brzmieć będą, Polſki Orzeł, y Litewſki Jezdziec, albo polſka y Litwa z prawdziwą zełozyą win zuie; Ni ch ANNA panuie, y niezliczone w tey Monarchij niech liczy iak nayſzczęśliwſze lata.

RESPONS

Nayiaśnieyſzey IMPERATOROWEY IeyMći Roſſyiſkiey Ablegatowi Polſkiemu Imći Panu Zawiſzy *przy publiczney* die 25 *Czerwca w Roku ninieyſzym* 1734. *mianey Audyencyi Iego przez Vice-Kanclerza całey Roſſyi Imći Pana Graffa* Oſtermana *dany.*

Jako iuż przedtym Nayiaśnieyſza Imperatorowa Ieymość oſobliwſze ukontentowanie miała, że Rzplita Polſka Krola Imći AUGUSTA III. przez wolną y zgodną Elekcyą na Tron wyniosła, tak y teraz teyże Nayiaśnieyſzey Imperatorowey Ieymći wdzięczne y przyiemne ſą te aſſekuracye, ktore Krol Imść o prawdziwey ſwey uprzeymośći, y mocnym przedſięwzięciu dalſzey kontynuacyi, teraznieyſzych aliancyi, y ſzczęśliwie poſtanowionego między obydwiema Monarchiami dobrego porozumienia uczynić raczył.

Nayiaśnieyſza Imperatorowa Imć tak przeciwko Krolowi Imći ſamemu, iako też y całey Rzpltey znaczne y poważne ſkutki ſwych życzliwych intencyi iuż pokazała, ktore całemu światu ſą wiadome, y niewięcey przez nie taż Nayiaśnieyſza IMPERATOROWA Imć ſzukała, tylko aby nadwątlną Rzeczpoſpolitą zkofederowaną, przy Prawach y wolności bronić, y od oſtatniey ruiny uwolnić mogła; Nayiaśnieyſza IMPERATOROWA chce w ſwym tak uprzeymym przedſięwzięciu ſtateczn e perſewerować, iak do tych czas, tak y na zawſze nie zapomni, coby nie tylko do umocnienia Tronu J. K. Mći y przywrocenia ſzczęśćia Rzeczypoſpolitey. ale też y do wykorzenienia

nia wſzyſtkich nieprzyiaznych y ſzkodliwych uſiłowań ſłużyć mogło. W reście Nayiaśnieyſzey IMPERATOROWEY Jeymości ta extraordynaryina Ablegacya, bardzo wdzięczna y przyiemna, iakoż Waſz-Mości o ſwey Ceſarſkiey łaſce y reſpekcie upewnić kazała.

z *Drezna d. 6. Auguſti.* W przeſzły Poniedziałek to ieſt *d. 2. eiuſdem*, między pierwſzą y drugą po południu, Pan Naſz Miłościwy, Nayiaśnieyſzy AUGUST III. Krol Polſki, ſzczęśliwie ze Gdańſka powrocił, tegoż dnia o godzinie *circiter* 4. Jchmość Miniſtrowie y wiele PP. Polſkich tu przybyło. Pan Naſz Miłościwy zaraz po zakończonym Symie tuteyſzym do Polſki wyieżdżać ma. Swieżſze liſty donoſzą *de* 10. *currentis* Ze przyſzedł Rozkaz ode Dworu J. K. Mći áby ná cały Regiment Kawaleryi zbroie *cum omnibus requiſitis*, według danego wybornego modelufzu iáko nayprędzey wygotowano, ktore (*uti ſupponitur*) maią bydź poſłane w prezencie Nayiaśnieyſzey JMPERATOROWEY Jeymći Roſſyiſkiey. Wſzyſcy upewniaią że w krotkim czáſie ſześć tyśięcy Woyſka J. K. Mći tak Kawaleryi, iakoż Jnfanteryi pomaſzeruią do Woyſka Ceſarſkiego nad Rhen, pod Kommendą Jmći Pana Generała Leutenanta Diemara. W przeſzły Czwartek po południu w liczney Miniſtrow y Kawalerow aſſyſtencyi wyieżdżał Krol Jmć ná ſpacyer zá Birninſką Bramę, gdzie ſię ptakami zabawiał. Zawczoray Kroleſtwo Jchmć oboie w Kościele ſwoim byli ná Nabożeńſtwie, gdzie względem ſzczęśliwego J. K. Mći z pode Gdańſka powrotu, tak w tymże Kościele iáko y w innych wſzyſtkich, ſolenne *Te DEUM laudamus* śpiewano. Jmć Pan Graff Sułkowſki Koniuſzy Saſki wyiechał temi dniami do Czech, y *ſupponitur* że ztamtąd może wybiec do Wiednia.

CHRONOGRAPHON
ná poddanie ſię Miaſta Gdańſka.

DantIsCVM VInCens aVgVstVs tertIVs Intrat
perCIpIt ergo VoCeM, ReX bone VIVe DIV.

ze Lwowa d. 18. *Auguſti.* Dźiś tydźień o godźinie 11 przed pułnocą *neſcitur* z iakiey okazyi zaiął ſię ogień pod Kościołem Archi-Katedralnym w Iatkach, ktory dlá gwałtownego wiatru w momencie tak ſię rozſzerzył, że nie tylko latki *cum ſummo periculo* Kościoła, ale też *ex oppoſito* będące *Seminarium*, Kamienic kilka, Szpital S. Ducha, y Kościoł z Wieżą, Kollegium, Szkoły, Drukarnia, Zegar Jezuicki, Kościoł y Klaſztor Franciſzkańſki, Kamienic ná trzech ulicach bliſko 20 ſpalił, cáłe Miaſto było *in ſummo periculo*, bo ſię y ná Rynkowych Kamienicach dachy zaymowały, dlá wichru wielkiego, ále po iednych mieyſcach dachy zrzucáno, wodą lano, náoſtatek deſzcz Pan BOG ſpuśćił, iednak ten pożar do ſamego dnia godźiny ſzoſtey z wielkim ſtrachem ludźi *perſeverabat.* Moſkwa pod Zbarażem dotąd ſtoi.

z Krakowa d. 19 *Auguſti.* Xiąże Jmć Wojewoda Krakowſki powroćiwſzy z Wiednia y z Drezna gdźie przez ręce J. K. Mći odebrał Order *Aurei Velleris* od Ceſarza Imći Chrześćiańſkiego przyſłany, teraz ná Spiſzu ſwoię *continuat* rezydencyą w doſkonałym zdrowiu, oraz w krotkim czáśie ſpodźiewa ſię ſzczęśliwego rozwiązániá Xżney Jeymći Wojewodziny Małżonki ſwoiey. *Die* 26. *Iulij* tamże ná Spiſzu, maiąc u śiebie zacnych gośći tak z Polſki, iako y z Węgier ſolennie celebrował Feſt Anny Swiętey przy rożnych muzykach, gęſtych ogniách, y wſpaniałym traktamenćie *in honorem* Imienin Nayiaśnieyſzey IMPERATOROWEY Jeymći Roſſyiſkiey. Tenże Xiąże Jmć wydał *in publicum* Uniwerſały ſwoie do Obywatelow Prześwietnego Wojewodztwa Krakowſkiego *ſub die* 28. *Iulij* zagrzewaiąc Jchmćw zacnemi ſwemi reflexyami & *amore Patriæ* zapraſzaiąc *ad unionem animorum* & *recognitionem Majeſtatis* Nayiaśnieyſzego Krola Jmći AUGUSTA III. Ktorego Uniwerſału Kopią przyſzła Gazeta uczyni.